

Sygn. akt I Ca 101/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Wójcicki (spr.)
Sędziowie:	SSO Eugeniusz Dąbrowski SSO Andrzej Kordowski
Protokolant:	Katarzyna Milewska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014r.

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji Towarzystwa (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 27 lutego 2014r. sygn. akt I C 518/12

I. apelację oddała;

II. zasądza od Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz S. B. kwotę 1800 złotych tytułem kosztów za drugą instancję.

**Sygn. akt I Ca 101/14**

## UZASADNIENIE

W złożonym pozwie powódka S. B. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 56 000 zł tytułem dalszej części zadośćuczynienia oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według przedłożonego przez powódkę spisu kosztów. W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że 17 stycznia 2004 roku w miejscowości B. doszło do wypadku, w którym poszkodowani zostali powódka oraz jej ojciec. Sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwanego.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w złożonej odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazało przy tym w uzasadnieniu złożonego pisma, że

przyznało powódce tytułem zadośćuczynienia łączną kwotę 24 000 zł. Kwota ta została wypłacona w 2005 roku, co nie pozostaje bez znaczenia dla oceny jej siły nabywczej w tamtym okresie, a w związku z tym relacji wartości tej kwoty do przesłanki wynikającej z treści art. 445 kc.

Wyrokiem z 27 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 518/12 Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki S. B. 56 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od 27.02.2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotą 5 714,44 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, jak też nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 2 980,87 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 stycznia 2004 r. miał miejsce wypadek samochodowy w okolicy miejscowości B., w następstwie którego doszło do zaistnienia szkody na osobie powódki. W chwili zdarzenia powódka jechała samochodem marki P. nr rej. (...) jako pasażer wraz ze swym ojcem, który poniósł śmierć na skutek odniesionych obrażeń. Powódka przyjęta została na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a następnie na Oddział Chirurgiczny szpitala w S., gdzie przebywała do 23 stycznia 2004 r. Była nieprzytomna. Stwierdzono u powódki poważne obrażenia czaszkowo - mózgowo w postaci stłuczenia mózgu, złamania kości twarzoczaszki i podstawy czaszki z plynotokiem. W okresie od 26 stycznia do 16 lutego 2004 r. przebywała w Klinice (...) w W., gdzie została przyjęta w celu operacyjnego zaopatrzenia plynotoku nosowego. Podczas pobytu powódki w domu z uwagi na jej niesamodzielność, opiekę nad nią sprawowała jej matka, zaś pielęgniarka z przychodni zdrowia pomagała przy zmianie opatrunków oraz podawaniu leków. W dniu 21 stycznia 2005 r. powódka przeszła zabieg septoplastyki i konchoplastyki małżowin nosowych dolnych obustronnie. Powódka ma obecnie 28 lat. W chwili zaistnienia wypadku samochodowego była uczennicą 2 klasy technikum. Z zawodu jest fryzjerką. Obecnie pracuje przy pracach sezonowych we W., zrywa jabłka. Próbowала pracować w wyuczonym zawodzie fryzjerki, jednak z uwagi na nawracające nagle zawroty głowy, nie jest w stanie wykonywać tej pracy. Przed wypadkiem powódka była osobą sprawną fizycznie. Dolegliwości bólowe u powódki związane z przebyłym urazem były bardzo duże i znacznie nasilone przez okres 2 tygodni, po czym stopniowo ustępowały przez okres miesiąca. Nadto, powódka na skutek wypadku utraciła węchu oraz zakłócony został poważnie zmysł smaku. Trwałym widocznym saldem po wypadku, jest blizna o długości 10 cm na lewej nodze wzdłuż uda, która jest wynikiem przeszczepu skóry, na czole posiada widoczne wgłębienie w kości czaszki, utraciła kostkę na nosie pomiędzy oczami. Powrót powódki do stanu zdrowia sprzed wypadku nie jest możliwy, uszczerbek na jej zdrowiu ma charakter trwały. Nie może zapomnieć o wypadku, o stracie ojca. Negatywne i przykre emocje są ciągle żywe. Pozwany dobrowolnie wypłacił na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia łączną kwotę 24 000 zł. Odmówił zaspokojenia jej pozostałych roszczeń.

Sąd Rejonowy zważył, że adekwatne do rozmiaru doznanego cierpienia przez powódkę będzie przyznanie jej tytułem zadośćuczynienia łącznej kwoty 80 000 zł. Z tego powodu, że pozwane Towarzystwo wypłaciło już wcześniej powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 24 000 zł Sąd zasądził na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia żadaną kwotę 56 000 zł. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce miał przede wszystkim na względzie stopień natężenia doznanego cierpienia, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpienia fizycznych, ich intensywność, długotrwałość leczenia, wiek powódki, poczucie bezradności, bezsilności, na które uskarżała się powódka, a także stopień uszczerbku na zdrowiu ustalony na 10% w zakresie uszkodzenia struktur kostnych czaszki i konieczności operacji oraz na 20% w zakresie urazu twarzoczaszki. W chwili wypadku powódka była osobą bardzo młodą. Miała 18 lat. Nie podjęła jeszcze pracy zawodowej, a skutki wypadku powodują, że takiej pracy wykonywać nie może. Stopień cierpienia fizycznych i psychicznych powódki również należy uznać za dość znaczny, przy czym z różną intensywnością trwają one do dnia dzisiejszego (brak węchu i zaburzenia smaku mają charakter trwały, bóle i zawroty głowy).

Powyższy wyrok Sądu I instancji w złożonej apelacji w całości zaskarżył pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W., w której zarzucił mu między innymi naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 445 k.c. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez przyznanie ich na rzecz pozwanego, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjął je za własne.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że skutki zdarzenia, w jakim niestety powódka uczestniczyła, mogły być dużo poważniejsze niż rzeczywiście zaistniałe. Życie swoje zawdzięcza ona przygotowaniu personelu medycznego, który szybko i właściwie zadziałał na miejscu wypadku, a także po przewiezieniu jej do szpitala w S., jak również swojemu młodemu i silnemu organizmowi, miała bowiem wówczas 18 lat. Obrażenia jakich powódka doznała 17 stycznia 2004 r. były bardzo poważne, umiejscowione przede wszystkim w okolicach głowy, zagrażające bezpośrednio mózgowi, który jest bardzo ważnym narządem dla funkcjonowania całego organizmu człowieka. Obecnie uszczerbek na zdrowiu jakiego doznała powódka w wyniku tego zdarzenia oceniany jest na poziomie 10% w zakresie uszkodzenia struktur kostnych czaszki i konieczności operacji oraz na 20% w zakresie urazu twarzoczaszki, co przyjął Sąd Rejonowy, a Sąd Okręgowy to stanowisko w zupełności podziela. Niewątpliwym w ocenie Sądu II instancji jest, że powódka odczuwała długotrwały ból o wysokim nasileniu, czego w sposób rzeczywisty nie oddadzą ustalenia zawarte w sporządzonych w sprawie opiniach biegłych. Ponadto, doświadczenie życiowe wskazuje, że nawet jeżeli dolegliwości bólowe odczuwane przez powódkę po upływie około 9 lat od wypadku zmniejszyły się, to kiedy wejdzie ona w wiek bardziej dojrzały, zaczną ponownie coraz bardziej odczuwać skutki tego tragicznego zdarzenia. Poza tym, ma ona trwałe ślady po przebytych urazach m. in. w okolicy twarzowej głowy, co szczególnie dla kobiety jest bardzo istotnie i przykre. Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpienia fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206). Zdaniem Sądu Okręgowego, wypłacona tytułem zadośćuczynienia przez pozwanego w 2005 roku na rzecz powódki kwota 24 000 zł, już wówczas nie była adekwatna w stosunku do doznanych przez nią cierpień. Sąd Rejonowy zasądzając swoim wyrokiem dodatkowo na rzecz powódki kwotę 56 000 zł uznał, że łączna kwota 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia będzie kwotą adekwatną. Sąd Okręgowy podziela to stanowisko, ponieważ rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości uwzględniło wniosek strony powodowej w zakresie kwoty głównej. Jednakże, Sąd II instancji powziął wątpliwość, czy w kontekście okoliczności zaistniałego wypadku i cierpienia jakich doznała powódka przez długi okres czasu, jest to na pewno kwota adekwatna.

Nadto, nie może stanowić zarzutu apelacji okoliczność, że dzięki temu, iż powódka podjęła proces leczenia, co przyniosło konkretne efekty, ukończyła szkołę, radzi sobie i funkcjonuje w codziennym życiu, wyjeżdżając chociażby w celach zarobkowych zagranicę. Dla pozwanego, jako towarzystwa ubezpieczeniowego, z takiej aktywnej postawy osób poszkodowanych, jaką reprezentuje powódka, wynika jedynie wymierna korzyść w postaci braku konieczności wypłacania rent, czy też innych świadczeń. Powódka stara się wieść normalne życie i podejmuje w tym celu wszelkie możliwe działania, co zasługuje na pełną aprobatę. Sąd Okręgowy ocenił wszystkie argumenty, którymi kierował się Sąd I instancji przy wydawaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, zebrany w sprawie materiał dowodowy, okoliczności zdarzenia, którego uczestniczką była powódka, jak też rozmiar jej cierpienia, w rezultacie czego podzielił w zupełności stanowisko Sądu Rejonowego. W tej sytuacji podnoszony w złożonej apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów w wyniku błędnego ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu, nie może odnieść skutku, o który wnosila w złożonej apelacji strona pozwana. Naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie można upatrywać w takiej ocenie materiału dowodowego, która jest logiczna, zgodna ze wskazaniami doświadczenia życiowego, poziomem aktualnej wiedzy w danej dziedzinie oraz została dokonana w

sposób wszechstronny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12.09.2013 r. sygn. akt III AUa 49/13. LEX nr 1381352).

Sąd Okręgowy nie podzielił również pozostałych zarzutów i twierdzeń zawartych w apelacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz S. B. kwotę 1800 złotych tytułem kosztów za drugą instancję (koszty zastępstwa procesowego) na podstawie art. 98 § 1 i § 4 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (T. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).